

Chaos na Ukrainie i dziesiątki zabitych

20 lutego 2014

Ministerstwo Zdrowia Ukrainy poinformowało, że w starciach w Kijowie między antyrządowymi demonstrantami a siłami MSW śmierć poniosło 25 osób. Są to dane na godz. 6 czasu miejscowego (godz. 5 czasu polskiego). Minister obrony Ukrainy potwierdził doniesienia o skierowaniu wojska do Kijowa. Żołnierze jadą tam rzekomo po to, aby chronić magazyny. Przed chwilą Ministerstwo Obrony Narodowej Ukrainy poinformowało, że wojsko może zostać użyte do pacyfikacji protestujących. Prezydent Ukrainy Wiktor Janukowycz zwolnił dziś wieczorem ze stanowiska szefa sztabu generalnego sił zbrojnych generała Wołodymyra Zamanę. Wizytę w Kijowie zapowiedział wicepremier Federacji Rosyjskiej. Tymczasem NATO i Pentagon ostrzegają przed konsekwencjami użycia wojska przeciwko narodowi.

ŚRODA, 19.02.2014

09:57 – Wczorajsze wydarzenia w Kijowie są próbą przejęcia władzy w kraju – oświadczył na posiedzeniu rządu Ukrainy pełniący obowiązki premiera kraju Siergiej Arbuzow. Podkreślił on, że obywatele Ukrainy, władze i społeczność światowa potępiają agresję i przemoc. „Protestujący zwolnili już budynki administracyjne, lecz niestety wczoraj radykalnie nastawieni demonstranci sprowokowali zamieszki w centrum Kijowa” – podkreślił Arbuzow. „Nie jest to przejawem demokracji i stanowiska obywatelskiego ludzi. Jest to manipulowanie świadomością obywateli i próba przejęcia władzy” – podkreślił.

10:47 – Przewodniczący komisji ds. zagranicznych Dumy Państwowej Aleksiej Puszkow jest przekonany, że apel wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych Joe Bidena do prezydenta Ukrainy Wiktora Janukowycza o zachowanie powściągliwości

stanowi „sygnał” dla ekstremistów. „Biden wezwał Janukowycza, ale nie radykałów do „maksymalnej powściągliwości!”. Tym sposobem ekstremiści po raz kolejny otrzymali sygnał posparcia od Stanów Zjednoczonych” – napisał deputowany na Twitterze. We wtorek 18 lutego Biden zadzwonił do Janukowycza i zażądał od niego rozpoczęcia dialogu z opozycją, a także wycofania milicji z ulic Kijowa i wykazania maksymalnej powściągliwości.

11:24 – Szefowa unijnej dyplomacji Catherine Ashton poinformowała, że Unia Europejska przedyskutuje w czwartek wprowadzenie sankcji przeciwko winnym eskalacji przemocy w Kijowie. „Rozważone zostaną wszelkie możliwe opcje, w tym wprowadzenie restrykcji przeciwko odpowiedzialnym za represje oraz łamanie praw człowieka” na Ukrainie – oświadczyła Ashton.

11:31 – Wynajęte bandy „tituszek” zamordowały dziennikarza. Wyciągnęli z taksówki i zastrzelili – pisze korespondent „Codziennej” Dawid Wildstein. Dziennikarz gazety „Wiesti” Wiaczesław Wieremij został postrzelony w klatkę piersiową. Zmarł w szpitalu.

11:55 – Oddziały Berkutu są w gotowości do kolejnego szturmu na Majdan.

11:58 – Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) poinformowała o wszczęciu śledztwa w sprawie działań „niektórych polityków”, polegających na próbie bezprawnego przejęcia władzy w państwie – podało biuro prasowe SBU. Wcześniej prezydent Ukrainy Wiktor Janukowycz oskarżył przywódców opozycji o próbę zamachu stanu. Janukowycz oświadczył, że liderzy opozycji wyprowadzili ludzi na ulice, by bez mandatu od narodu i z naruszeniem konstytucji przejąć władzę.

12:12 – W Moskwie wydarzenia w Kijowie „oceniane są jednoznacznie jako próba zamachu stanu” – poinformował sekretarz prasowy prezydenta Federacji Rosyjskiej Dmitrij Pieskow. Przekazał on, że władze Rosji całą odpowiedzialnością za sytuację powstałą na Ukrainie obarczają ekstremistów.

Potwierdził również, że minionej nocy doszło do rozmowy telefonicznej Władimira Putina z prezydentem Ukrainy Wiktorem Janukowyczem.

12:38 – Szef MSZ Radosław Sikorski poinformował, że na prośbę szefowej unijnej dyplomacji Catherine Ashton uda się wkrótce do Kijowa. „Na prośbę Wysokiej Przedstawiciel UE ds. Zagranicznych udam się wkrótce z misją do Kijowa” – napisał Sikorski na Twitterze.

13:07 – Pełniący obowiązki Ministra Spraw Wewnętrznych Ukrainy Witalij Zacharczenko napisał list rezygnacyjny. Taką informację podał obozrevatel.com, powołując się na własne źródła. Wcześniej Zacharczenko powiedział, że odpowiedzialność za wydarzenia w Kijowie ponosi opozycja.

13:10 – Podczas próby wejścia do siedziby Służby Bezpieczeństwa Ukrainy w Chmielnickim, funkcjonariusze zaczęli strzelać do ludzi zgromadzonych przed budynkiem. Ukraińskie media informowały, że kobieta zmarła. Teraz lokalny portal ye.ua twierdzi, że postrzelona w głowę kobieta przeszła ciężką operację i żyje. Jej stan jest jednak krytyczny.

13:42 – Kilkuset antyrządowych demonstrantów zajęło siedzibę komendy miejskiej milicji we Lwowie – podała agencja Interfax-Ukraine powołując się na informacje świadków. „W budynku zostały wybite okna i wyważone drzwi wejściowe, część pomieszczeń została zalana wodą” – powiedział jeden ze świadków.

14:27 – Rzecznik prezydenta Rosji Władimira Putina Dmitrij Pieskow poinformował o rozmowie przywódcy państwa z ukraińskim partnerem Wiktorem Janukowyczem, która odbyła się ubiegłej nocy. Nie podał jednak szczegółów rozmowy polityków. Pieskow podkreślił, że Kreml uważnie śledzi wydarzenia w Kijowie. Tymczasem kijowska administracja podjęła decyzję w sprawie zamknięcia około 30 szkół i 30 przedszkoli, znajdujących się w pobliżu epicentrum starć w centrum stolicy. Poza tym, na

Ukrainie Zachodniej protestujący zajmują siedziby administracji obwodowych i szturmują siedziby służb porządkowych. Na wschodzie kraju nieliczne akcje opozycji udaremniają sami obywatele. Regionalne władze domagają się wprowadzenia stanu wyjątkowego.

14:44 – Pełniący obowiązki ministra obrony Ukrainy Paweł Lebediew wydał rozkaz wysłania do Kijowa 25. osobnej brygady lotniczo-desantowej z miasta Dniepropietrowska, o czym poinformował dziennikarzy. „Wzmacniane są środki bezpieczeństwa magazynów z bronią w celu niedopuszczenia do kradzieży broni, amunicji i innego sprzętu wojskowego” – czytamy w komunikacie Ministerstwa Obrony Ukrainy. Biuro prasowe Ministerstwa Obrony podkreśliło, że „informacje w sprawie zmiany dyslokacji jednostek i oddziałów sił zbrojnych w celu rozpędzenia protestujących w Kijowie nie zgadzają się z rzeczywistością”.

14:56 – Są pierwsze sankcje wymierzone we władzę Ukrainy. W związku z sytuacją na Ukrainie Europejski Bank Inwestycyjny zawiesił swoją aktywność w tym kraju – poinformował w Brukseli prezes EBI Werner Hoyer. Podkreślił, że EBI nie będzie współpracował z Ukrainą „dopóki nie zatrzyma się ta krwawa przemoc”. „Teraz sytuacja jest tak okrutna, że byłoby politycznie złym sygnałem, ale także byłoby nieodpowiedzialnie względem ludzi, których prosimy o wykonanie pracy, by być aktywnym (teraz) w biznesie na Ukrainie” – mówił.

15:05 – MKOl odrzucił prośbę Ukraińców ws. noszenia czarnych opasek. Ukraiński komitet olimpijski poinformował, że MKOl odrzucił prośbę o możliwość noszenia przez tamtejszych sportowców podczas igrzysk w Soczi czarnych opasek. Zawodnicy chcieli w ten sposób uczcić pamięć osób, które zginęły podczas protestów w Kijowie.

15:06 – Dzisiaj w Kijowie aktywiści zajęli budynek konserwatorium na Majdanie Niepodległości w Kijowie i zamierzają urządzić tam punkt medyczny. Według danych

protestujących, „pomieszczenie zostało wynajęte”. Wczoraj służby porządkowe wyparli protestujących z Pałacu Październikowego, Narodowej Akademii Nauk, Domu Ukraińskiego i Domu Związków Zawodowych w centrum ukraińskiej stolicy. Obecnie funkcjonuje punkt medyczny dla aktywistów w Soborze Michajłowskim niedaleko siedziby MSZ Ukrainy.

15:16 – Służba Bezpieczeństwa Ukrainy właśnie podjęła decyzję o rozpoczęciu akcji „antyterrorystycznej”. „De facto wprowadzono stan wyjątkowy” – ocenia korespondent „Codziennej” Dawid Wildstein. „Wcześniej prezydent Wiktor Janukowycz zaakceptował uchwałę o rozpoczęciu akcji antyterrorystycznej. Zaraz ma być szturm na Majdan” – informuje nasz dziennikarz. „To już nie są przejawy terroryzmu. To są konkretne akty terrorystyczne” – powiedział szef SBU Ołeksandr Jakymenko, który poinformował, że o akcji prowadzonej przez jego resort we współpracy z ukraińskim Centrum Antyterrorystycznym poinformowany został prezydent Wiktor Janukowycz. W ciągu ostatniej doby przeciwnicy ukraińskich władz zajęli kilka delegatur SBU i MSW, a także siedziby prokuratury i władz obwodowych w kilku miastach obwodowych, m.in. Lwowie, Iwano-Frankowsku, Tarnopolu i Użhorodzie.

15:27 – Polska będzie się ubiegała w UE o wprowadzenie sankcji wobec Ukrainy – oświadczył premier Donald Tusk, przemawiając na Sejmie. Jak powiedział Tusk, sankcje są raczej moralną reakcją niż środkiem, który może przynieść pozytywny efekt. „Jeśli wydarzenia na Ukrainie będą rozwijać się tak samo tragicznie jak teraz, to sankcje na pewno nie pomogą” – dodał przewodniczący polskiego rządu. Szef MSZ Belgii Didier Reynders oświadczył dzisiaj również, że kraj opowiada się za zastosowaniem przez UE sankcji wobec władz Ukrainy.

15:51 – „To, co się dzieje w centrum Kijowa, stanowi bezpośredni rezultat polityki pobłażliwości ze strony zachodnich polityków i europejskich struktur, które zamykają oczy na agresywne działania radykalnych sił na Ukrainie, zachęcając je do eskalacji i prowokacji wobec prawomocnych

władz” – czytamy w komentarzu Departamentu Informacji i Prasy MSZ Rosji. „Ponownie wzywamy ukraińską opozycję do zrezygnowania z gróźb i ultimatów i nawiązania treściwego dialogu z władzą w celu wyprowadzenia kraju z kryzysu” – czytamy w dokumencie.

15:52 – Były kanclerz Niemiec Gerhard Schroeder skrytykował UE za jego zdaniem zbyt jednostronne poparcie dla opozycji na Ukrainie. Polityk SPD w rozmowie z internetowym wydaniem tygodnika „Der Spiegel” opowiedział się w środę za przejęciem roli mediatora przez ONZ. „UE nie może być mediatorem na Ukrainie. Jednostronne poparcie Europejczyków dla opozycji uniemożliwia odgrywanie roli mediatora w tym konflikcie. Europa popełniła błąd, stając po jednej stronie i stając się tym samym stroną (konfliktu)” – powiedział Schroeder. Były kanclerz podkreślił, że on także nie może podjąć się mediacji w ukraińskim konflikcie. – To nie jest zadanie dla pojedynczej osoby – zaznaczył polityk niemieckiej SPD. „W obecnej sytuacji konieczna jest pomoc instytucji, która może rozmawiać z obiema stronami – taką rolę może pełnić tylko ONZ” – dodał. Powierzenie Schroederowi misji rozjemczej na Ukrainie zaproponował w środę rano lider niemieckiej opozycji – szef klubu parlamentarnego lewicy Die Linke Gregor Gysi. Schroeder wypowiedział się przeciwko sankcjom. „W tej chwili sankcje nic nie pomogą” – powiedział. Były kanclerz skrytykował decyzję prezydenta Wiktora Janukowycza o usunięciu siłą demonstrantów z Majdanu. Schroeder kierował niemieckim rządem w latach 1998 – 2005. W tym czasie zacieśnił kontakty swego kraju z Rosją, tworząc wraz z nią oraz Francją wspólny front przeciwko USA. Socjaldemokrata nazwał publicznie Władimira Putina „demokratą bez skazy”.

16:20 – Budynek państwowej telewizji oraz siedziba radia została opanowana przez aktywistów Euromajdanu – informuje opozycja. Wcześniej protestujący zajęli budynek poczty głównej w Kijowie.

16:44 – Ukraińscy inwestorzy negatywnie zareagowali na

zaostrenie się sytuacji w ich kraju. W środę indeks UX tracił 4 proc., spadała również hrywna; a sytuacji na rynku obligacji nie uspokoiła obietnica przekazania kolejnej transzy rosyjskiej pożyczki. Ukraińska waluta spadła w pobliżu 9 hrywien za dolara. Rekord został pobity mimo wysiłków banku centralnego do utrzymania kursu. Narodowy Bank Ukrainy ograniczył 7 lutego możliwość zakupu obcych walut przez osoby fizyczne. Jak podkreślił Financial Times Ukraina była w środę postrzegana jako trzecie najbardziej ryzykowne państwo na świecie po Argentynie i Wenezueli. Lepiej przez rynek oceniana była Grecja, czy Pakistan.

16:59 – Według ostatnich danych, w zamieszkach w Kijowie zginęło 26 osób, a jeszcze 751 zostało rannych. Do szpitala trafiło 605 osób – 263 opozycjonistów i 342 funkcjonariuszy służb porządkowych. Wśród zabitych jest 10 milicjantów. 20 lutego został ogłoszony dzień żałoby po ofiarach. W sprawie masowych starć wszczęto 40 spraw karnych. Tymczasem aktywistom udało się zająć budynki Głównego Urzędu Pocztowego i konserwatorium na Placu Niepodległości w centrum Kijowa. Protestujący szturmują także budynek Narodowej Rady Ukrainy ds. Telewizji i Radiofonii. Na chwilę obecną zajęli oni parter.

17:15 – Ukraińskie siły zbrojne mogą zostać użyte w operacji antyterrorystycznej ogłoszonej przez Służbę Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) – oświadczyło Ministerstwo Obrony Narodowej w Kijowie. Resort poinformował w opublikowanym w godzinach wieczornych komunikacie, że na udział wojska w operacjach przeciwko „terrorystom” pozwala obowiązujące w kraju prawo.

17:47 – Szef Komisji Europejskiej Jose Barroso rozmawiał dziś telefonicznie z prezydentem Ukrainy Wiktorem Janukowyczem. Zaapelował o zaprzestanie przemocy i ostrzegł, że UE stanowczo zareaguje na zaostrenie sytuacji – poinformowano w komunikacie. Barroso przekazał Janukowyczowi, że jest zszokowany i zaniepokojony zamieszkami na Ukrainie, w których zginęło 26 osób, a wiele zostało rannych. Szef Komisji „wezwał

do natychmiastowego zaprzestania przemocy i stanowczo potępił użycie siły w celu rozwiązania kryzysu politycznego. Przypomniał, że na rządzie ukraińskim spoczywa szczególna odpowiedzialność za uniknięcie przemocy oraz poszanowanie praw człowieka i podstawowych wolności” – poinformowały służby prasowe KE. Przewodniczący KE powtórzył też, że podczas gdy UE nadal jest gotowa wspierać i ułatwiać proces poszukiwania politycznego rozwiązania, to „stanowczo zareaguje na pogorszenie sytuacji” na Ukrainie. „Rada ds. zagranicznych spotka się jutro, by przedyskutować ukierunkowane działania wobec odpowiedzialnych za przemoc” – powiedział Janukowyczowi szef Komisji Europejskiej.

18:29 – Będący instytucją finansową UE Europejski Bank Inwestycyjny (EBI) poinformował w środę o zawieszeniu swej działalności na Ukrainie po tym, gdy co najmniej 26 osób zginęło w Kijowie w następstwie siłowej interwencji policji przeciwko demonstrantom. Natomiast Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju (EBOR), który jest największym inwestorem finansowym na Ukrainie, oświadczył, że zmniejszył rozmiary swych operacji w tym państwie, ale nie wycofał się z nich całkowicie. Działalność EBI na Ukrainie obejmowała w ostatnim czasie pomoc w przedłużaniu linii metra i modernizacji urządzeń kontroli ruchu lotniczego oraz otwarcie opiekującej na 220 mln euro linii kredytowej dla finansowania projektów małej i średniej wielkości. „W chwili obecnej sytuacja (na Ukrainie) jest tak ciężka, że byłoby politycznie błędnym sygnałem, ale także nieodpowiedzialnością wobec ludzi, do których się zwracaliśmy, gdybyśmy robili swoje, gdybyśmy prowadzili działalność na Ukrainie” – powiedział na konferencji prasowej prezes EBI Werner Hoyer. W latach 2007-2013 EBI zawarł z Ukrainą umowy w sprawie udzielenia jej kredytów na łączną sumę 2,149 mld euro.

18:30 – Protestujący na Ukrainie przekazują informację, że w funkcjonariusze Berkutu porzucili swoje posterunki i dołączyli do protestujących w Tarnopolu. „Oficerowie złożyli przysięgę na Biblię stojąc wśród ponad 6 tys. mieszkańców miasta” –

czytamy na oficjalnym profilu Euromajdanu na Facebooku.

18:45 – Podczas szturm na budynek obwodowej milicji ukraińskiego obwodu Wołyń radykałowie rozbili gubernatorowi Aleksandrowi Baszkalence głowę, po czym przykuli go kajdankami do sceny – donoszą lokalne media. Według relacji dziennikarzy, gubernatora złapano, kiedy wyszedł on do tłumu protestujących. Od Baszkalenki zażądano, aby napisał oświadczenie o rezygnacji. Tymczasem w mieście Chmielnicki podczas szturm opozycji na budynek Służby Bezpieczeństwa Ukrainy snajper zastrzelił z samochodu kobietę – donoszą media. Świadkowie naoczni twierdzą, że kobiecie „wystrzelono w klatkę piersiową 6-8 kul i zmarła ona w karetce pogotowia”.

18:53 – Prezydent Ukrainy Wiktor Janukowycz zwolnił ze stanowiska szefa sztabu generalnego sił zbrojnych generała Wołodymyra Zamanę – głosi dekret opublikowany na oficjalnej stronie internetowej administracji prezydenckiej. Odrębnym dekretem na nowego szefa sztabu generalnego i naczelnego dowódcę sił zbrojnych Janukowycz mianował admirała Jurija Iljina, dotychczasowego dowódcę marynarki wojennej.

19:01 – Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) i centrum antyterrorystyczne Ukrainy podjęły decyzję o rozpoczęciu na terytorium kraju operacji antyterrorystycznej. Taki komunikat został zamieszczony na stronie internetowej SBU. „Dzisiaj ma miejsce świadome i celowe użycie przemocy i zastraszanie ludności nakierowane na osiągnięcie celów przestępczych. Wszystko to z użyciem broni palnej. To już nie przejawy terroryzmu, a konkretne jego akty. Radykalne i ekstremistyczne ugrupowania swoimi działaniami realnie zagrażają życiu milionów ukraińskich obywateli” – czytamy w komunikacie.

19:20 – Wicepremier Federacji Rosyjskiej Dmitrij Rogozin w czwartek uda się do Kijowa – poinformowała agencja Interfax, powołując się na wiceministra spraw zagranicznych FR Grigorija Karasina, który w tym dniu przebywał w stolicy Ukrainy. Karasin nie ujawnił celu wizyty Rogozina. Natomiast informując

o swoich rozmowach w Kijowie przekazał, że dotyczyły one planowanych dwustronnych kontaktów politycznych i sytuacji wewnętrznej na Ukrainie. Rogozin, w przeszłości ambasador Rosji przy NATO, w gabinecie Dmitrija Miedwiediewa odpowiada za przemysł zbrojeniowy i kosmiczny. Znany jest z nacjonalistycznych poglądów. Na początku tego miesiąca założona przez niego partia Rodina (Ojczyzna) uczestniczyła w tworzeniu na południu Ukrainy, w tym na Krymie, struktur Słowiańskiego Frontu Antyfaszystowskiego. Organizacja ta zaapelowała do prezydenta Ukrainy Wiktora Janukowycza o uspokojenie sytuacji w kraju, a do prezydenta Rosji Władimira Putina – o podjęcie działań dyplomatycznych w obronie interesów i praw Rosjan mieszkających na Ukrainie „w związku z szerzącą się tam rusofobią”.

19:41 – Zastępca ministra spraw zagranicznych Polski, Piotr Serafin, oświadczył, że państwa UE doszły do konsensusu w kwestii wprowadzenia sankcji wobec osób odpowiedzialnych za eskalację przemocy na Ukrainie. „Jest pełna zgoda w poglądach wśród wszystkich osób, z którymi rozmawiał premier Donald Tusk” – poinformował Serafin. Wcześniej szefowie MSZ państw UE oświadczyli, że omówią w czwartek sankcje finansowe, a także ograniczenia wizowe wobec odpowiedzialnych za przemoc na Ukrainie. Również dzisiaj ambasador USA na Ukrainie, Geoffrey Pyatt, poinformował o anulowaniu wiz szeregowi ukraińskich urzędników.

19:47 – Kanadyjski resort spraw zagranicznych poinformował w środę o zamknięciu swojej ambasady w Kijowie. Placówka będzie zamknięta do odwołania – oświadczył rzecznik ministra spraw zagranicznych Johna Bairda, Adam Hodge. „Z bliska śledzimy rozwój wydarzeń na Ukrainie i podejmujemy odpowiednie środki bezpieczeństwa” – dodał rzecznik. Podkreślił, że minister Baird jest oburzony eskalacją przemocy w Kijowie. We wtorek szef kanadyjskiej dyplomacji ogłosił dodatkową pomoc, mającą na celu „zapewnienie opieki medycznej ukraińskim aktywistom” – przypomniał Hodge.

20:00 – Żołnierze Sił Zbrojnych Ukrainy mogą zostać zaangażowani w operację antyterrorystyczną na terytorium kraju – poinformowało Ministerstwo Obrony Ukrainy. Wcześniej podano informację, że na terytorium kraju rozpoczyna się operacja antyterrorystyczna. Tymczasem w Kijowie na miejscu likwidacji pożaru w jednym z garaży znaleziono skład amunicji. Skonfiskowano łącznie 60 korpusów granatów i substancję chemiczną używaną do przygotowywania materiałów wybuchowych – podano w głównym zarządzie MSW Ukrainy.

20:10 – Sankcje ze strony UE przeciwko przedstawicielom Ukrainy byłyby nie na miejscu i nie w porę, nie będą mieć one również wpływu na sytuację na Ukrainie – oświadczył ambasador Federacji Rosyjskiej przy UE Władimir Czyżow. „Kwestia sankcji w sytuacji ostrej konfrontacji – w istocie, próby przewrotu państwowego i zmiany władzy siłą – jest co najmniej nie na miejscu, a w każdym razie – nie w porę” – oświadczył Czyżow, wypowiadając się dla dziennikarzy rosyjskich. Oznajmił też, że przyjęcie sankcji przez Unię „będzie oznaczać, że stoi ona jednoznacznie po stronie tych sił, które próbują bezprawnie obalić demokratycznie wybrany rząd i prezydenta” Ukrainy. Czyżow ocenił też, że „punktowe” sankcje unijne nie będą miały szczególnego wpływu w obecnej sytuacji i nie będą „pętlą” na szyi Ukrainy. „To gest polityczny” – dodał. Szefowie MSZ krajów UE mają jutro dyskutować o objęciu winnych eskalacji przemocy w Kijowie sankcjami, takimi jak zakaz wjazdu do UE i zamrożenie aktywów. Również w czwartek w Kijowie mają złożyć wizytę szefowie MSZ Polski, Niemiec i Francji: Radosław Sikorski, Frank-Walter Steinmeier i Laurent Fabius. W wyniku starć między demonstrantami i milicją w Kijowie zginęło od wtorku 26 osób, a kilkaset do tysiąca zostało rannych.

20:13 – Pożar na terenie jednostki ukraińskich wojsk wewnętrznych na ulicy Stryjskiej we Lwowie objął skład amunicji – poinformował w środę zarząd państwowej służby przeciwdziałania wypadkom nadzwyczajnym w obwodzie lwowskim. Ogień przeniósł się na skład z innych budynków jednostki,

zajętych w nocy z wtorku na środę przez mieszkańców Lwowa. Na miejscu jest kilka zastępów straży pożarnej, ale strażacy odeszli od składu, gdyż słysząc w nim było wybuchy. Ubiegłej nocy tysiące ludzi zebrały się przed lwowską jednostką wojsk wewnętrznych, by zablokować wyjazd żołnierzy. Gdy jednostkę próbowały opuścić dwa transportery opancerzone, demonstranci podpalili barykadę i obrzucili koktajlami Mołotowa dowództwo jednostki oraz budynek regionalnego dowództwa wojsk wewnętrznych. Na pierwszym piętrze budynku wybuchł wtedy pożar, który później się rozszerzył.

21:37 – EuroMajdan nie jest protestem obywatelskim, a dobrze przygotowaną operacją polityczną – powiedział szef komisji Dumy Państwowej Rosji ds. międzynarodowych, Aleksiej Puszkow. Jak stwierdził, trzymiesięczny protest obywatelski, jak go przedstawiają media na Zachodzie, nie może się utrzymać, jeśli nie jest zorganizowany i opłacony. Puszkow podkreślił, że w wielu regionach Ukrainy ludzie zdecydowanie nie popierają Majdanu. Minister spraw zagranicznych Rosji, Siergiej Ławrow, powiedział dziś w rozmowie telefonicznej z szefem MSZ Niemiec, Frankiem-Walterem Steinmeierem, że Rosja wzywa partnerów z UE do wykorzystania swoich kontaktów z ukraińską opozycją w celu nakłonienia jej do współpracy z władzami kraju.

21:40 – TV chanel 24 informuje, że pociąg relacji Warszawa-Kijów został zatrzymany w połowie drogi.

21:50 – Naczelny dowódca wojsk NATO w Europie, amerykański generał Philip Breedlove wezwał w środę władze Ukrainy, by nie uciekały się do użycia armii przeciwko narodowi. Przed użyciem wojska ostrzegł też Kijów amerykański Pentagon. Gen. Breedlove zaapelował, by „przywódcy uniknęli użycia siły wojskowej przeciwko narodowi Ukrainy”. „Wzywam nowe dowództwo wojskowe na Ukrainie, by rozpoczęło z nami dialog w celu doprowadzenia sytuacji do pokojowego rozwiązania” – zaapelował gen. Breedlove. Z kolei w Waszyngtonie rzecznik Pentagonu płk Steve Warren oznajmił, że każde zaangażowanie wojska do stłumienia demonstracji pociągnie za sobą konsekwencje. Zauważył, że

dotąd ukraińskie siły zbrojne nie zostały wciągnięte w trwający w kraju kryzys polityczny. „Nalegamy, by pozostały z boku. Ich udział będzie miał konsekwencje dla naszych relacji obronnych” – ostrzegł rzecznik Pentagonu.

21:58 – „Oczekiwanego w nocy ze środy na czwartek szturmu Majdanu Niepodległości w Kijowie nie będzie. Władze i opozycja zawarły rozejm” – oświadczył jeden z liderów opozycji Arsenij Jaceniuk po rozmowach z prezydentem Ukrainy Wiktorem Janukowyczem. „Mamy pozytywną wiadomość. Szturm na Majdan, który był planowany, odwołano. Obecnie ogłosiliśmy rozejm i początek rozmów w celu ustabilizowania sytuacji” – powiedział jeden z liderów opozycji.

Wszystko wskazuje na to, że chylące się ku końcowi igrzyska olimpijskie w Soczi i mimo, że ogień olimpijski jeszcze nie zgasł to zapłonęła Ukraina i to dosłownie. Władza postanowiła ostatecznie rozwiązać kwestię tak zwanej opozycji i do akcji może wejść wojsko. Sytuacja jest skomplikowana. Z jednej strony są powstańcy popierający Kliczkę i tak zwaną umiarkowaną opozycję pragnącą zbliżenia z UE, z drugiej banderowcy, którzy realnie przejmują zachodnią Ukrainę. W obwodzie lwowskim ogłoszono zniesienie jurysdykcji rządu Ukrainy. Wyznaczono samowolny „Parlament Ludowy”, który „spełniając wolę mas ponosi pełną odpowiedzialność za losy terytorium i ich mieszkańców”. Tak mniej więcej brzmią słowa proklamowane na stronie internetowej lwowskiego sejmiku. Wszystko to wygląda bardzo poważnie, a wiadomo to dobrze, że urzędy zajmują właśnie bojówkarze nowożytnych nacjonalistów ukraińskich.

Mimo, że wszyscy zaklinają, że nie jest to możliwe, aby Ukraina się rozpadła, to się dzieje na naszych oczach. Nie ma wątpliwości, że obie strony konfliktu są równie brutalne. Przynajmniej dwuznaczna jest rola, jaką spełniają uzbrojeni dresiarze wynajmowani przez rząd. To oni są ponoć sprawcami największej ilości morderstw popełnionych w ciągu ostatnich kilkudziesięciu godzin.

Wszystko wskazuje na to, że niedługo zacznie się operacja wojskowa. Już teraz prawdopodobnie działa ponad 500 komandosów, którzy mają za zadanie nie dopuścić do tego, aby powstańcy zdobyli magazyny z bronią. Powstaje pytanie jak zachowa się wojsko w innych częściach kraju i to jest teraz chyba kluczowe dla rozwoju wypadków. Dzisiejsza głośna dymisja jednego z generałów może być znakiem, że robi się tam nerwowo. Gdy wojskowi zaczną formować własną armię będzie to spory kłopot, a wszystko ku temu prowadzi.

Na zachodzie Ukrainy z wielu jednostek żołnierze nie wyjechali w kierunku Kijowa mimo, że zostali wezwani. Wszystko to przypomina niestety początki wojny w Jugosławii i to co się potem stało przeistoczyło się w ludobójstwo i zaprezentowany został w pełni koszmar wojny. Oby Ukrainy nie czekało coś takiego, to zdecydowanie za blisko naszych granic, aby czuć się w takiej sytuacji bezpiecznie.

Autorzy: wg/pł (akapity 1, 4-12, 15, 16, 18, 20, 22, 23, 25-28, 30, 32, 34, 37, 39-41), JW (21, 36), Głos Rosji (2, 3, 13, 14, 17, 19, 24, 29, 31, 33, 35, 38), Zmiany na Ziemi (42-45)

Źródła: Niezalezna.pl, [Głos Rosji](http://GlosRosji), [Zmiany na Ziemi](http://ZmianyNaZiemi)

Kompilacja 16 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”